

Mateusz Dębowicz

*Wielka Wojna Ojczyźniana jako
element integrujący społeczeństwo
Federacji Rosyjskiej*

9 maja, obchodzony w Rosji jako Dzień Zwycięstwa, od zawsze był jednym z głównych, jeśli nie najważniejszym świętem państwowym. Stanowiący symbol wytrwałości, jedności i sukcesu narodu w walce ze wspólnym wrogiem przez lata wykorzystywany był do budowy mitu bohaterstwa człowieka radzieckiego i efektów zgodnej pracy obywateli. Na przestrzeni ostatnich lat obserwujemy jednak postępującą instrumentalizację symboliki Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i nasilenie się jej wykorzystania w debacie publicznej wewnątrz kraju, ale także w ramach polityki zagranicznej. Niniejszy artykuł stanowić ma próbę zbadania i opisanie, czym współcześnie dla Rosjan są wydarzenia z lat 1941 – 1945 i jak wpływają one na ich postrzeganie bieżących wydarzeń społeczno-politycznych.

Na początku wartym uwagi jest sam termin Wielka Wojna Ojczyźniana, odnoszący się do wydarzeń zapoczątkowanych agresją hitlerowskiej III Rzeszy na Związek Radziecki 22 czerwca 1941 roku i zastępujący w pełni dla społeczeństwa rosyjskiego termin drugiej wojny światowej. Należy przy tym zaznaczyć, że Wojną Ojczyźnianą określa się wojnę obronną w trakcie walk z napoleońską Francją, a Wielką Wojną pierwszą wojnę światową¹. W zgodnej opinii Rosjan, w trakcie dwóch lat poprzedzających rozpoczęcie planu Barbarossa, ZSRR nie prowadził działań wojennych i agresywnych. Pojawienie się wojsk sowieckich w przedwojennych granicach Polski określane jest jako interwencja humanitarna, a w oficjalnych dokumentach podnoszono fakt zaprzestania funkcjonowania przez polskie organy władzy i tym samym wygaśnięcie umów dwustronnych zawartych między państwami. Z tego też powodu Brześć – znajdujący się we wrześniu 1939 roku w granicach II Rzeczypospolitej – dosłużył się w 1941 roku miana miasta-bohatera Związku Radzieckiego. 17 września, jako agresja sowiecka, wyparty jest ze świadomości Rosjan, podobnie jak pakt Ribbentrop-Mołotow. Jak zauważył, w wywiadzie dla magazynu Plus Minus członek rosyjskiej komisji ds. walki z fałszowaniem historii, Siergiej Markow: „Tego, co wy uważacie za czwarty rozbiór (czyli paktu Ribbentrop-Mołotow), my za rozbiór nie uważamy. W 1939 roku Rosja wyzwoliła oku-

¹ Co ciekawe jedynie 15 % Rosjan potrafi poprawnie wskazać przyczynę jej wybuchu, zob. <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=114909> (dostęp: 05.04.2015 r.).

powane przez was tereny zachodniej Białorusi i Ukrainy”². Na uwagę zasługuje fakt, że w związku z odmiennym postrzeganiem kwestii odpowiedzialności za wybuch drugiej wojny światowej, wspólna rosyjsko-niemiecka komisja próbująca opracować wspólny podręcznik historii jedynie w tym zakresie nie była w stanie uzgodnić wersji wydarzeń do przyjęcia przez każdą ze stron³. Wg sondażu z 2013 roku przeprowadzonego przez niezależne Centrum im. Jurija Lewady jedynie 11% Rosjan uważało, że za wybuch wojny odpowiadają sygnatariusze paktu Ribbentrop-Mołotow⁴. Hitlera wyłączną winą obarczyło natomiast 45% pytaných⁵. Taka interpretacja i podejście do porozumień z 23 sierpnia 1939 r. pozwala utrzymywać i podnosić jeden z mitów i głównych punktów rosyjskiej historii konfliktów międzypaństwowych, mówiący o tym, że Rosja nigdy nie była agresorem, a jedynie broniła się przed kolejnymi najazdami nieprzyjaciół.

Wypieranie ze świadomości społecznej niewygodnych faktów oraz heroizacja i instrumentalizacja przeszłości są jednym z najbardziej popularnych zabiegów rosyjskiej państwowej historiografii. Objęta szczególną uwagą w tym zakresie jest właśnie Wielka Wojna Ojczyźniana, zwycięstwo w której wg słów Aleksandra Prochanowa: „stanowi dla Rosjan swoistą religię, będącą spoiwem narodu”, a próby odejścia od jej bezkrytycznego oceniania i rewizji oficjalnej wersji „postrzegane są jako dywersja”. Jest ona także używana do prowadzenia dyplomacji⁶.

W kontekście wydarzeń mających miejsce na Ukrainie w 2014 i 2015 roku, widoczna jest intensyfikacja wykorzystania symboliki i emocji związanych z Wielką Wojną Ojczyźnianą do prowadzenia bieżącego dyskursu na arenie międzynarodowej. Wystarczy w tym przypadku wspomnieć historyczną niemal reakcję na niezręczną wypowiedź premiera Arsenija Jaceniuka w niemieckiej telewizji nt. „najazdu ZSRR na Ukrainę”⁷. Podobną reakcję wywołały niefortunne uwagi ministra Grzegorza Schetyny nt. wyzwolenia obozu w Auschwitz przez Ukraińców⁸ oraz sugestie prezydenta Bronisława Komorowskiego o możliwości przeniesienia obchodów rocznicy zakończenia II

² A. Łomanowski, S. Markow, *Przeżycie mści się na Rosjanach*, [w:] Rzeczpospolita. Plus Minus, wyd. 55, 7 – 8 marca 2014; dostępne również na: <http://www.rp.pl/artykul/1183927.html> (dostęp: 5.04.2015 r.).

³ Zob. <http://historia.newsweek.pl/spor-o-polske-podzielil-rosyjskich-i-niemiecki-historykow,artykuly,358736,1.html> (dostęp: 5.04.2014 r.).

⁴ Wartym odnotowania jest fakt jego skrytykowania przez Władimira Putina w artykule opublikowanym w 2009 roku w *Gazecie Wyborczej*; zdanie prezydenta Rosji w tej kwestii uległo jednak zmianom w 2014, kiedy stwierdził, że pakt ten nie był niczym złym, zob. <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/vladimir-putin/11213255/Vladimir-Putin-says-there-was-nothing-wrong-with-Soviet-Unions-pact-with-Adolf-Hitlers-Nazi-Germany.html> (dostęp: 5.04.2014 r.).

⁵ Zob. <http://www.levada.ru/21-06-2013/otnoshenie-obshchestva-k-vov> (dostęp: 05.04.2015 r.).

⁶ Zob. S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006, s. 107

⁷ Zob. <http://sputniknews.com/europe/20150109/1016706636.html> (dostęp: 5.04.2015 r.).

⁸ Zob. <http://www.mk.ru/politics/2015/01/22/mid-rf-skhetyna-vykhvatil-estafetnyu-palochku-v-gonke-istoricheskogo-vandalizma-u-yacenyuka.html> (dostęp: 5.04.2015 r.).

wojny światowej do Gdańska⁹. To ostatnie wydarzenie związane jest także z coraz powszechniejszą w Rosji tendencją do „zawłaszczania” Wielkiej Wojny Ojczyźnianej przez jeden naród bez uwzględnienia uczestnictwa innych państw koalicji antyhitlerowskiej, wieloetniczności Armii Czerwonej oraz faktu, iż olbrzymia część działań wojennych toczyła się na terenach Ukrainy i Białorusi¹⁰. W kategorii retorsji i obrony oficjalnej wersji wydarzeń można w tym kontekście rozpatrywać nagłe odnalezienie przez rosyjskich historyków rzekomych dokumentów i dowodów wskazujących na kolaborację polskiego podziemia niepodległościowego (Armii Krajowej oraz Żołnierzy Wyklętych) z Niemcami i ich opublikowanie w przededniu święta 1 marca¹¹. Rosjanie potrafią jednak bronić swojej prawdy nt Wielkiej Wojny Ojczyźnianej również w sferze pozawerbalnej, tak jak miało to miejsce po przenosinach sowieckiego pomnika, tzw. „brązowego żołnierza”, z centrum Tallina na cmentarz wojskowy, co spowodowało zmasowany atak cybernetyczny na Estonię paraliżujący funkcjonowanie kraju¹². Jak zauważył Igor Eidman w swoim tekście opublikowanym na portalu opozycyjnego wobec Kremla Garriego Kasparowa, próby kwestionowania rosyjskiej wizji historii lat 1941 – 1945 „przywołują na myśl reakcję muzułmanów na obrazę Proroka Mahometa”¹³.

Jeszcze innym przykładem wykorzystania przez władze przywiązania Rosjan do jednej wersji Wielkiej Wojny Ojczyźnianej może być przykład opozycyjnej telewizji Deszcz (*Дождь*), która – mimo wielokrotnie powtarzanych prób utrudniania jej działalności przez organy państwowe – kontynuowała nadawanie. Jednakże, gdy z okazji kolejnej rocznicy zakończenia blokady Leningradu¹⁴ zadała ona w sondzie pytanie: „Czy nie należało oddać miasta i oszczędzić cierpień ludności cywilnej?” została oskarżona przez niemal wszystkich wyższych urzędników o ekstremizm, propagowanie ideologii faszystowskiej. Groziło jej także postępowanie sądowe. Dodatkowo, wszyscy operatorzy telewizji kablowych zerwali z nią umowy na nadawanie, co postawiło jedyną niezgodną z linią Kremla stację przez widmem bankructwa i wymogło wprowadzenie opłat abonamentowych, co jeszcze zawężyło grono odbiorców¹⁵.

⁹ Zob. <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/482716,rosyjskie-czolgi-w-polsce-w-24-godziny-kpiny-rosyjskiej-telewizji.html> (dostęp: 5.04.2014 r.).

¹⁰ Białoruś w oficjalnej retoryce państwowej przedstawia się zresztą jako „państwo partyzantów”.

¹¹ Dokumenty dostępne pod adresem: <http://archives.ru/library/poland-1944-1945/index.shtml> (dostęp: 05.04.2015 r.).

¹² Oficjalnie Rosja stoi na stanowisko, że nie ma z nim związku.

¹³ I. Eidman, *ВОВаны и их религия*, na:

http://www.kasparov.ru/material.php?id=54B2956C6D71E§ion_id=4B56D2CDF201A (dostęp: 05.04.2015 r.).

¹⁴ Trwające 900 dni oblężenie przyniosło śmierć (według różnych szacunków) od 650 tys. do miliona mieszkańców.

¹⁵ Zob. <http://tvrain.ru/sos/> (dostęp: 05.04.2015 r.).

Same wspomnienia o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej mogą jednak działać także mobilizująco na społeczeństwo w momencie realnego kryzysu, tak jak miało to miejsce w czasie wieców upamiętniających ofiary ataku terrorystycznego na szkołę w Biesłanie, gdy to ze sceny grano utwór „Święta wojna” (*Священная Война*), stanowiący hymn i symbol obrony ZSRR w 1941 roku¹⁶. Podkreślanie wagi zwycięstwa z 1945 r. służyć może także ukrywaniu bieżących problemów i odwracaniu od nich uwagi społeczeństwa, a prowadzona w tym zakresie polityka prezydenta Putina znalazła wyraz w żartach, że „największymi sukcesami jego rządów jest wysłanie w kosmos Jurija Gagarina i zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej”¹⁷. Jak pisze S. Bieleń: „Sięganie do przeszłości jest typowym zabiegiem argumentacyjnym dowodzeniu racji politycznych. Dla wielu Rosjan historia (...) jest źródłem mistycznej mocy i mądrości oraz skarbnicą odpowiedzi na trapiące ich współczesne problemy”¹⁸.

Wartym podkreślenia jest jednak fakt, że choć wiele elementów i mitów nt. rosyjskiego społeczeństwa wynika z jego fałszywego przedstawienia w państwowej propagandzie, pamięć i duma z wydarzeń Wielkiej Wojny Ojczyźnianej jest jednym z nielicznych elementów wspólnych dla całego społeczeństwa i jednym z niewielu, wokół których zgromadzić i zintegrować może się to „zatomizowane społeczeństwo ludzi prywatnych”¹⁹. Pytani bowiem o to, komu zawdzięczają zwycięstwo, 52 proc. wskazuje, że to zasługa narodu sowieckiego, a kolejne 33 proc. „wszystkich razem” – czyli narodu, Stalina i partii²⁰. Poczucie wspólnoty i złączenia okresem wojny spowodowane jest przede wszystkim jej powszechnością i obecnością weteranów Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w każdej rosyjskiej rodzinie. W przeprowadzonych przez WCIOM²¹ w 2001 roku badaniach, 84 proc. osób zadeklarowało, że któryś z ich przodków uczestniczył w walkach, a 65 proc. straciło członka rodziny w trakcie wojny²².

Choć szacunki historyków różnią się między sobą, można przyjąć uśrednioną liczbę 27 milionów obywateli radzieckich, którzy stracili życie w wyniku walk z lat 1941 – 1945. Połowę z nich stanowili Rosjanie. Po latach ta olbrzymia liczba ofiar zaczęła jednak powodować coraz większe dyskusje nad ceną zwycięstwa oraz sposobem prowadzenia działań przez dowództwo, zwłaszcza marszałka Gieorgija Żukowa. Jednakże

¹⁶ Zob. I. Kliamkin, *Spoleczeństwo nieobywatelskie*, [w:] *Imperium Putina*, red. W. Konończuk, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 2007, s. 81.

¹⁷ Tichon Dziadko, *Putin Is Using WWII for Propaganda Because It's the Best Memory That Russia Has*, na: <http://www.newrepublic.com/article/117479/russia-world-war-ii-victory-putins-obsession> (dostęp: 05.04.2014 r.).

¹⁸ S. Bieleń, wyd. cyt., s. 106.

¹⁹ I. Kliamkin, wyd. cyt., s. 78.

²⁰ Zob. <http://www.levada.ru/21-06-2013/otnoshenie-obshchestva-k-vov> (dostęp: 05.04.2015 r.).

²¹ Wszerechrosyjskie Centrum Badania Opinii Publicznej – Всероссийский Центр Изучения Общественного Мнения (ВЦИОМ); powszechnie uznaje się je za kontrolowane przez Kreml.

²² Zob. <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=357> (dostęp: 05.04.2015 r.).

w dalszym ciągu większość Rosjan nie podejmuje rozważań z tym związanych. W badaniu przeprowadzonym przez Centrum Lewady, 52 proc. respondentów stwierdziło, że: „Nie ma sensu szukać prawdy o cenie zwycięstwa w wojnie; prawdy nie dojdziemy, ludzi nie wrócimy, a trzeba żyć”²³. W innym badaniu tego ośrodka, „wyłącznie wroga” jako odpowiedzialnego za straty wojenne ZSRR wskazało 37 proc. pytanym, Stalina obciążało natomiast 21 proc.²⁴. Wybiórcze traktowanie historiografii i pomijanie zdarzeń, takich jak rozkaz 270, nakazujący traktować żołnierzy, którzy dostali się do niewoli, jak zdrajców czy rozkaz nr 227 ze słynną frazą „ani kroku wstecz” czy też innych błędnych decyzji strategicznych sprawia, że Stalin do dziś jest symbolem zwycięstwa²⁵, a w rankingu najwybitniejszych postaci w historii Rosji, przeprowadzonym w 2008 roku, przegrał tylko z Aleksandrem Newskim i Piotrem Stołypinem²⁶. Jednocześnie na pewne zmiany powoli zachodzące w społeczeństwie może wskazywać przeprowadzone w 2014 roku badanie WCIOM, które wykazało 66-procentowe poparcie dla otwarcia archiwów dotyczących Wielkiej Wojny Ojczyźnianej²⁷. W związku ze zbliżającą się rocznicą zwycięstwa, w Internecie opublikowano zresztą niektóre dokumenty pochodzące z pierwszych dni obrony ZSRR²⁸. Dla niemal połowy Rosjan mimo to historia ich kraju jest dziś największym powodem do dumy, a wg 60 % ocena wydarzeń historycznych powinna być niezmienna²⁹.

Wielka Wojna Ojczyźniana jest także użyteczna z punktu widzenia wychowania patriotycznego młodego pokolenia. W 2012 roku prezydent Władimir Putin w swoim orędziu do Zgromadzenia Federalnego zauważył zresztą: „W patriotyzmie widzę podstawę konsolidacji wokół naszej polityki”³⁰. Patriotyczne wychowanie młodzieży i obywateli jest także ważnym elementem działalności obronnej państwa, wskazanym w najnowszej rosyjskiej doktrynie wojskowej z grudnia 2014 roku³¹.

72 proc. Rosjan uważa, że parady i wspomnienia zwycięstw są niezbędne dla kształtowanie odpowiednich postaw u młodzieży. 69 proc. procent badanych deklaruje zaś, że rozmawia w domu o wydarzeniach czasów wojny. Najpopularniejszym źródłem

²³ <http://www.levada.ru/05-07-2013/obshchestvennoe-mnenie-o-vov-i-wwii> (dostęp: 05.04.2015 r.).

²⁴ Zob. <http://www.levada.ru/21-06-2013/otnoshenie-obshchestva-k-vov> (dostęp: 05.04.2015 r.).

²⁵ Zob. S. Bieleń, wyd. cyt., s. 107.

²⁶ Zob. http://www.gazeta.ru/politics/2008/12/29_a_2919791.shtml (dostęp: 05.04.2015 r.).

²⁷ Zob. <http://wciom.ru/index.php?id=515&uid=114818> (dostęp: 5.04.2015r.).

²⁸ Dokumenty pojawiły się w momencie oddawania artykułu do druku i autor nie miał możliwości dokonania ich analizy. Zainteresowani czytelnicy mogą zapoznać się z nimi pod adresem:

http://mil.ru/winner_may/docs.htm

²⁹ Zob. M. Banaszkiwicz, *O symbolach, uroczystościach i wychowaniu patriotycznym w Rosji*, [w:] *Rozpad ZSRR i jego konsekwencje dla Europy i świata. Reinterpretacja po dwudziestu latach*, red. A.Jach, M.Kuryłowicz, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s.25.

³⁰ B. Bruk, *Has Patriotism in Russia been hijacked?*, na: <http://imrussia.org/en/analysis/nation/735-has-patriotism-in-russia-been-hijacked> (dostęp: 05.04.2015 r.).

³¹ Pełny tekst doktryny, zob.: <http://www.rg.ru/2014/12/30/doktrina-dok.html> (dostęp: 05.04.2015 r.).

wiedzy o tym okresie stanowią filmy, oglądane przez 86 proc. Rosjan, a także spotkania z weteranami, które odbywa 35% pytanych³². W tym kontekście zadziwiać może postawa władz państwowych i miejskich, które podczas obchodów 70-lecia Dnia Zwycięstwa zapowiedziały umieszczanie ze względów bezpieczeństwa, weteranów, którzy przyjadą do Moskwy z własnej inicjatywy, a nie będą mieć zaproszenia, w ośrodku wypoczynkowo-lecznicznym pod Moskwą³³. Popularyzacja wiedzy o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej przybiera także bardziej nowoczesne formy, takie jak np. możliwość bezpłatnego ściągnięcia na telefon komórkowy jako dzwonka, po wybraniu specjalnego numeru 1945, utworów związanych z tym czasami takimi jak „Ciemna Noc” (*Темная Ночь*), „Pożegnanie ze Słowianką” (*Прощание Соловьянки*), „Dzień Zwycięstwa” (*День Победы*) czy też słynna Katusza (*Катюша*)³⁴. Prawidłowe wychowanie młodzieży miałyby też wspomóc jednolity, zatwierdzony przez ministerstwo edukacji, podręcznik do nauki historii, którego stworzenie popiera 79 proc. Rosjan³⁵.

Podtrzymywaniu pamięci o wydarzeniach z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej służyć mają także rozsiane po całej Rosji memoriały, w szczególności tzw. wieczne ognie w centrum miast³⁶, monumenty takie jak Kurhan Mamaja wraz z rzeźbą „Ojczyzna wzywa” w Wołgogradzie czy też robiące wrażenie moskiewskie muzeum Wielkiej Wojny Ojczyźnianej wraz z dioramami przedstawiającymi kluczowe bitwy tego okresu. Wielokrotnie pojawiały się także postulaty przemianowania Wołgogradu i przywrócenia miastu nazwy Stalingrad, jednak stopniowo idea ta traci poparcie i obecnie 69 proc. Rosjan opowiada się przeciwko niej³⁷. Wiele miast do dzisiaj z dumą chwali się nadawanym za zasługi i bohaterstwo mieszkańców i obrońców tytułem miasta-bohatera Związku Radzieckiego³⁸. Również ustawa o dniach wojennej sławy wymienia cztery dni decydujących bitw Wielkiej Wojny Ojczyźnianej³⁹, a od 2014 obowiązują

³² Zob. <http://wciom.ru/index.php?id=459&uid=114864> (dostęp: 05.04.2015 r.).

³³ Zob. <http://top.rbc.ru/society/23/03/2015/550f6d7b9a7947eae285538b> (dostęp: 05.04.2015 r.).

³⁴ Zob. <http://press.may9.ru/news/57/> (dostęp: 05.04.2015 r.).

³⁵ Zob. M. Banaszkiwicz, wyd. cyt., s.25.

³⁶ W Moskwie np. pod murami Kremla w Parku Aleksandrowski, stanowiąc fragment Grobu Nieznanego Żołnierza; w Petersburgu na Polach Marsowych w pobliżu Ermitażu, w Jarosławiu przy głównej cerkwi – Soborze Uspienskim. Znajdują się także w wielu mniejszych miastach.

³⁷ Zob. <http://www.nowaygazeta.ru/society/67936.html> (dostęp: 7.04.2015 r.).

³⁸ Tytuł ten otrzymało 13 miast – Moskwa, Leningrad (Sankt-Petersburg), Smoleńsk, Tuła, Murmańska, Kercz, Sewastopol, Odessa, Noworosyjsk, Stalingrad (Wołgograd), Brześć (dokładnie Twierdza Brzeska), Mińsk, Kijów; nie należy mylić tego terminu z tytułem „miasto wojennej chwały”, istniejącego od 2006 roku i nadawanego miastom za „odwagę w czasie walk i obrony ojczyzny” i wykraczający poza ramy czasowe 1941 – 1945. Ostatnio otrzymał go m.in. Grozny.

³⁹ Początek wycofywania wojsk niemieckich spod Moskwy (5 XII), koniec walk pod Stalingradem (2II), zwycięstwo na Łuku Kurskim (23 VIII) oraz koniec oblężenia Leningradu (27 I); za: M. Banaszkiwicz, wyd. cyt., s. 32.

prawo zakazujące propagowania symboliki oraz organizacji uznanych przez sądy i trybunały za winne zbrodni podczas II wojny światowej⁴⁰.

W cytowanym już tekście Igor Eidman, próbując w jednym zdaniu streścić rosyjski dogmat dotyczący Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, zawarł go w słowach: „Uratowaliśmy cały świat – Żydów i Amerykanów i Anglików, i Ukraińców, i teraz wszyscy powinni nam być wdzięczni. A kto ma jakieś wątpliwości, ten niewdzięczny faszysta”⁴¹. Porównania, doszukiwania się faszyzmu i powrót resentymentów z tym związanych jest szczególnie widoczny w kontekście trwającej wojny na Ukrainie. W mediach związanych z ośrodkami władzy bezustannie pojawiają się informacje okraszone sformułowaniami „faszyści i banderowcy”, nawiązujące bezpośrednio do wojennej historii ukraińskiego nacjonalizmu. Jak zauważył jeszcze w 2007 roku Gleb Pawłowski: „Wojna uczyniła z antyfaszyzmu fundamentalny element świadomości narodowej Rosjan. Antyfaszyzm jest czymś niepodlegającym dyskusji”⁴². Z tego powodu stosowana retoryka tak łatwo znalazła odbiorców wśród widzów straszonych wizją banderowców i bojówkarzy nowej UPA, czyli Prawego Sektora, zabijających Rosjan z powodu samego pochodzenia etnicznego i używanego języka. Jednocześnie sama „operacja krymska” nazywana była często „trzecią obroną Sewastopola”, a do relacji z niej używano przebitek z czasów drugiej wojny światowej⁴³. Sam prezydent Putin, niedługo po przyłączeniu Krymu i Sewastopola do Federacji Rosyjskiej, odwiedził 9 maja 2014 roku półwysep, by razem z mieszkańcami świętować Dzień Zwycięstwa. Krok ten, przy historycznym otoczeniu, jakie mu nadano, pozwolił zresztą znacząco podnieść poziom popularności rosyjskiego prezydenta, a wśród samych Rosjan aż 88 proc. pytanym deklaruje pozytywne uczucia, takie jak radość, dumę z kraju, triumf i powrót sprawiedliwości na temat „powrotu Krymu do ojczyzny”. Socjologowie przewidują jednak krótkotrwały efekt tego patriotycznego zrywu⁴⁴. Wartym uwagi jest fakt, że symbolem „uprzejmych ludzi” (*вежливые люди*), separatystów w Donbasie, a także ruchu Antymajdanu w Rosji stała się pomarańczowo-czarna wstążka św. Jerzego (*Георгиевская лента*), która – choć utworzona w czasach Katarzyny Wielkiej – jest jednym z najbardziej popularnych symboli związanych ze zwycięstwem w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej. Wydarzenia na Ukrainie wpłyną także na doroczną paradę na Placu Czerwonym, na którym – mimo

⁴⁰ Pełny tekst ustawy zob.: http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_170486/ (dostęp: 05.04.2015 r.).

⁴¹ I. Eidman, wyd. cyt.

⁴² R. Stobiecki, *Rosyjskie dylematy rozliczeń z komunistyczną przeszłością*, [w:] *Rosja współczesna. Dziedzictwo i przyszłość*, red. M. Broda, Duet, Toruń 2010, s. 164.

⁴³ Zob. Tichon Dziadko, *Putin Is Using WWII for Propaganda Because It's the Best Memory That Russia Has*, <http://www.newrepublic.com/article/117479/russia-world-war-ii-victory-putins-obsession> (dostęp: 05.04.2014 r.).

⁴⁴ Zob. B. Bruk, wyd. cyt.

zaproszenia – na znak protestu nie pojawią się (z wyjątkiem prezydenta Czech Milosa Zemana) liderzy europejskich państw.

Analizując militarystyczną dumę z Dnia Zwycięstwa, nie można jednak pominąć znaczenia, chyba przewyższającego nawet Dzień Zwycięstwa, oblężenia Leningradu dla wszystkich mieszkańców Petersburga i święta jego zakończenia 27 stycznia 1944 roku (po niemal 900 dniach odcięcia od świata). W jego efekcie zginęło według różnych szacunków od 650 tysięcy do miliona mieszkańców miasta. Spora ich część spoczywa na Cmentarzu Piskariowskim, który co roku jest miejscem uroczystości upamiętniających ten czas. W obchodach uczestniczą tzw. „blokadnicy”, czyli mieszkańcy oblężonego miasta, dla których znakiem rozpoznawczym i najważniejszym symbolem jest jednak zielonkawa, a nie pomarańczowo-czarna wstążka. Podobna atmosfera dumy panuje tego dnia w całym mieście, którego mieszkańcy odwiedzają memoriał znajdujący się na jednej z dróg wyjazdowych. Finałową częścią obchodów jest salwa z Twierdzy Pietropawłowskiej. Co ciekawe, w czasie oblężenia zmarł także brat Władimira Putina⁴⁵.

W opublikowanym w 1987 roku krótkim artykule⁴⁶ Nina Tumarkin postawiła tezę, że za kultem Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w ówczesnym Związku Radzieckim stoją trzy podstawowe założenia i zadania:

- Wytworzenia poczucia szacunku do sił zbrojnych oraz przeszłości ZSRR z tym związanej,
- Zwiększenie narodowego poczucia własnej wartości oraz znaczenia ciężkiej pracy,
- Dodanie narodowi „moralnej odwagi”.

Niewiele, mimo transformacji systemu i realiów międzynarodowych, zmieniło się we współczesnym świecie. Obecne władze Federacji Rosyjskiej również często grają kartą Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w celu odpowiedniego uformowania opinii publicznej i „przerabiania człowieka prywatnego w człowieka mocarstwowego” i zastąpienia jego celów prywatnych celami publicznymi⁴⁷. Do samej mocarstwowości Rosjanie są zaś przyzwyczajani przez wieki, a pytani o to, czego są najbardziej dumni w swoim kraju, dpowiadają, że przede wszystkim z historii i surowców naturalnych. Ekonomią czy współobywatelami chciałoby się zaś pochwalić odpowiednio jedynie 5 i 8 procent Rosjan⁴⁸.

⁴⁵ Zob. T.Dziadko, wyd. cyt.

⁴⁶ Zob. N.Turmakin, *Myths and memory in Soviet State*, [w:] *Society*, 1987, vol. 27, wyd. cyt. 8, s. 69-72.

⁴⁷ Zob. I. Kliamkin, wyd. cyt., s. 81.

⁴⁸ Zob. B.Bruk, wyd. cyt.

The Great Patriotic War as an integrating factor for the Russian society

As 70th anniversary of defeating Nazi Germany in II World War is approaching, Russian government is trying to use symbolism and national memory for own purposes associated with current internal and international political issues. It's possible as society is grown up in specific cult of events from years 1941-1945, called "Great Patriotic War", which fully substitute for them term II World War, which first two years and Soviet Union responsibility as a party of Ribbentrop-Molotow Treaty are mainly omitted in the official historiography. In the article author, basing on public opinion pools, is trying to describe role of Great Patriotic War for contemporary Russian society and its integrative impact on it, as well as reasons for bypassing some moments, which can spoil official heroic portray of those years. Another point mentioned is usage and instrumentalisation of the Great Patriotic War cult by the Kremlin during last years, especially in purposes of the Ukrainian crisis.